

IRENA ŚWIATŁOWSKA

Uniwersytet Wrocławski

HELLADA JAKO ŹRÓDŁO INSPIRACJI LITERACKICH KLAUSA MANNA

Myśl filozoficzna, dokonania w sferze kultury i wielkie postaci sceny historycznej w starożytnej Helladzie wzbudziły zachwyt młodego Klaus Manna i inspirowały jego wczesne utwory. W 1929 roku 23-letni syn Tomasza Manna opublikował swoją drugą powieść pt. *Alexander. Roman der Utopie* (*Aleksander. Powieść utopijna*). Trzy lata później ukończył pracę nad rękopisem sztuki teatralnej *Athen* (*Ateny*), którą zamierzał ogłosić pod pseudonimem Vinzenz Hofer.

Aleksander został przyjęty przez krytykę literacką w Niemczech, Francji i USA bardzo życzliwie. Zbeletryzowaną biografię Aleksandra Macedońskiego uznano za ważne osiągnięcie artystyczne początkującego pisarza¹.

Inaczej potoczyły się losy dramatu o Sokratesie *Ateny*. Rozwój sytuacji politycznej w schyłkowym stadium republiki weimarskiej unicestwił plany wystawienia tej sztuki w teatrze. Jej tekst ukazał się w druku dopiero w roku 1989, a więc 40 lat po śmierci autora. Wydawcy dzieł Klaus Manna Uwe Naumann i Michael Töteberg zamieścili *Ateny* w zbiorze jego dramatów zatytułowanym *Der siebente Engel* (*Siódmy anioł*). W posłowniu do tej edycji Töteberg podkreślił:

Klaus Mann napisał sześć sztuk teatralnych. [...] Dwóch spośród nich nigdy nie pokazano na scenie, nigdy nie sprawdzono ich oddziaływania na widownię teatralną. Są to: *Ateny* i *Siódmy anioł*. Nie chodzi przy tym w żadnym razie o drugorzędne młodzieńcze utwory Klaus Manna. Przeciwnie: są one dojrzałymi dziełami scenicznymi. Autor doskonalił przez wiele lat dialogi

¹ Powieści *Alexander. Roman einer Utopie* poświęcili uwagę: pisarz niemiecki W. Emanuel Süskind, który zaprezentował ją w recenzji *Klaus Manns Alexander* („Die Neue Rundschau” XLI, 1930, s. 859–861); A. Kantorowicz, wybitny publicysta niemiecki i po roku 1933 działacz antyfaszystowski na emigracji opublikował dwie recenzje utworu: *Was haben uns die Jüngsten zu sagen?* („Die Tat” XXI, 1930, s. 54–60) oraz *Klaus Manns 'Alexander'* („Die Vossische Zeitung” CCXXVII z 12 stycznia 1930). H. Kasack polecał tę nowość wydawniczą w notce *Klaus Mann, 'Alexander'* („Die literarische Welt” V/49 z 6 grudnia 1929, s. 9). D. de Rougemont zamieścił swą ocenę powieści pt. *Klaus Mann, 'Alexander'* („La nouvelle revue française” XXXIX, 1932, nr 228, s. 477). Publiczność czytelniczą w USA poinformowali o powieści: D. Dugles, w glosie *Conguest* („New York Herald Tribune” VII/12 z 12 listopada 1930, s. 60) i E. Seaver *Klaus Mann, 'Alexander'* („New York Post” z 29 listopada 1930, s. 4).

i dramaturgię tych sztuk. Oba dramaty nie ukazały się też w druku i dlatego znają je tylko badacze spuścizny autora².

Miłość Klaus Manna do teatru pozostała nieodwzajemniona. W swej mowie skierowanej do członków klubu teatralnego *Młody teatr* (*Junges Theater*) w Czechosłowacji we wczesnych latach trzydziestych pisarz wyznał: „Zawsze kochałem teatr — jak cała niemiecka elita umysłowa. To taki stary kompleks Wilhelma Meistra”³.

Obydwa teksty, o których traktuje niniejsza praca, nie są jednak utworami historycznymi. Ich autor sięgnął po antyczne tematy, aby osiągnąć określony cel. Zarówno wybór biografii historycznych postaci, jak też ich artystyczne kreacje oraz kontekst polityczno-kulturowy, w który są uwikłane, zostały podporządkowane nadrzędnej zasadzie twórczej Klaus Manna, podobnie jak cały jego dorobek artystyczny. Poszukiwał on w owym czasie „własnej drogi” w życiu prywatnym, a przede wszystkim w sztuce i bardzo się starał wyprofilować własną osobowość twórczą w opozycji do sławnego ojca. Jego marzeniem było stać się indywidualnością w świecie literatury, wybitnym Europejczykiem i współkreatorem zintegrowanego, nowoczesnego kontynentu z wielką przeszłością. Z książką o nieprawdopodobnie ambitnym królu macedońskim, który w bardzo młodym wieku postanowił zjednoczyć Grecję, a na koniec zawładnąć całym ówczesnym światem, autor zdaje się mieć nadzieję na rozwiązanie kilku swoich spraw. Chodzi przede wszystkim o weryfikację sprecyzowanego właśnie celu życia: udziału w walce o „zachowanie i pogłębienie świadomości europejskiej jedności (Europa jest niepodzielną całością)”⁴. W tym kontekście ważne było określenie możliwości młodej generacji, którą Klaus Mann chciał reprezentować, w realizacji tego wielkiego zamierzenia. Historia miała zatem odgrywać rolę oprawy dla kolejnej próby pisarza poszukującego, który konfrontuje swoje szanse z wagą wytyczonego sobie działania.

Antyczna Grecja przyciągała uwagę pisarza już w bardzo młodym wieku. Można snuć przypuszczenia, że zainteresowania te wzbudziła lektura dzieł Fryderyka Nietzschego. W jednym z listów filozof wyrażał swoją „coraz większą miłość do starożytności greckiej” i wyznał, że nie ma lepszego środka na zbliżenie się do niej od niestrudzonego kształtowania własnej osobowości⁵. Tematy, motywy i bohaterowie w prezentowanych utworach zostały zapożyczone z historii starożytnej Grecji. W Helladzie bowiem upatrywał Klaus Mann początku Zachodu, który uważał za zjawisko jedyne i niepowtarzalne w dziejach ludzkości, otwierające przed nią nieznaną dotąd możliwośći.

² M. Töteberg, *Nachwort*, [w:] K. Mann, *Der siebente Enge*, red. U. Naumann, M. Töteberg, wyd. 1, Hamburg 1989, s. 435. Wszystkie cytaty, jeżeli nie zaznaczono inaczej, zostały przełożone z języka niemieckiego przez Irenę Światłowską.

³ Tekst cytowanej mowy zachował się w Archiwum Klaus Manna w Bibliotece Miejskiej w Monachium.

⁴ K. Mann, *Punkt zwrotny*, przełożył i posłowiem opatrzył M. Wydmuch, Warszawa 1993, s. 211.

⁵ Por. F. Nietzsche, *Sämtliche Briefe. Kritische Studienausgabe in acht Bänden*, red. G. Colli, M. Montinari, t. 3, München-Berlin-New York 1986, s. 94.

Podróż dookoła świata w latach 1927–1928 uprzytomniła mu znaczenie rodzimego kontynentu i jego historyczną wielkość⁶. U zarania jego dziejów legły wydarzenia

[...] nad brzegami Morza Egejskiego: mała gromadka atletów i filozofów stawiała czoła bezmiarom Azji i Afryki. Ludzie ci byli tak śmiali i dumni, że swój styl życia proklamowali jako jedyny godny człowieka, jedyny ludzki: świat niehelleński oznaczał dla nich chaos. Poza Grecją było tylko barbarzyństwo, mrok, stagnacja, milczenie. Poza Grecją: martwy kraj, kraina kaktusów, nieruchoma i wysuszona pod okrutnym słońcem; poza Grecją: tępota i brutalność, kult tyranii, śmiertelny powiew pustyni. W Azji i Afryce rytuały magiczne i nieme lęki, ofiary z ludzi, majestat grobu. W Helladzie zaś — *elan vital*, twórcza nerwowość, narodziny indywidualności.

Hellada to początek eposu i tragedii, państwo-miasto zbudowane w oparciu o zasadę agonistyczną i pedagogicznego Erosa; Hellada to marzenie o doskonałym człowieku (szlachetny miał być nie tylko jego duch, ale także jego ciało, jego gesty!); Hellada to sen o wolności, woła poznania, radość, jaką daje dyskusja, sprzeciw, śmiech, pogodnie zmysłowy kontakt między człowiekiem a człowiekiem, między ludźmi a bogami⁷.

Przytoczony cytat pochodzi z trzeciej autobiografii Klause Manna *Punkt zwrotny*. Jego wymowa koresponduje z twierdzeniem historyków.

Historia starożytna jest niczym innym jak częścią jednej, wspólnej historii, o czym nie wolno zapominać obu stronom: zarówno badaczom starożytności, jak też współczesności. [...] Tysiące wątków przewijają się od starożytności poprzez średniowiecze do czasów obecnych⁸.

Klaus Mann sięga po materiał historyczny i decyduje się uczynić bohaterem swej powieści Aleksandra Wielkiego, ponieważ chce zyskać umiejętność „przekształcania samego siebie, przetwarzania i wchłaniania rzeczy przeszłych i obcych”⁹. Aleksander Macedoński może w tym kontekście uchodzić właśnie za wybitną indywidualność, która w sensie nietscheańskim „tworzy świat na swoje podobieństwo”¹⁰.

Podjęcie do historii w utopijnym utworze o Aleksandrze wskazuje na studium Nietzschego i Droysena. Obu łączyła „pokantowska płaszczyzna epistemologiczna, która uniemożliwiała wszelką formę poznania bezpośredniego (*unmittelbare Erkenntnis*)”¹¹. To od nich Klaus Mann dowiedział się, że nie musi wiernie rekonstruować historii, że „obiektywizm historyczny” należy odrzucić; ważny jest natomiast on sam — jednostka ludzka, która kieruje się zasadą: „Byleśmy tylko umieli lepiej uprawiać historię z pożytkiem dla życia!”¹². Klaus Mann nie starał się zatem o wierność faktom historycznym i biograficznym, ale nie znaczy to, iż nie poprzedził pracy nad

⁶ Por. I. Światłowska, *Klaus Mann. Europejczyk, pisarz, bojownik antyfaszystowski*, Wrocław 2007, s. 166.

⁷ K. Mann, *Punkt zwrotny...*, s. 208–209.

⁸ Por. twierdzenie Eduarda Meyersa cytowane za: H. Bengtson, *Einführung in die Alte Geschichte*, wyd. 7, München 1975, s. 1.

⁹ Por. P. Markowski, *Nietzsche. Filozofia interpretacji*, Kraków 2001, s. 214.

¹⁰ *Ibidem*, s. 209.

¹¹ *Ibidem*, s. 205.

¹² Por. F. Nietzsche, *Niewczesne rozważania*, przeł. M. Łukasiewicz, Kraków 1996, s. 94.

tą książką żmudnymi studiami wstępnymi. Podczas licznych podróży — które były jego sposobem życia — zapoznawał się ze źródłami historycznymi:

Bagaż mój był obciążony pismami Homera, Ksenofonta, Arystotelesa. Skoro tylko gdzieś przybywałem — do Pragi, do Zurychu, do Juan-les-Pins, natychmiast zabierałem się do rozpakowywania i porządkowania z nerwową pedanterią materiałów pisarskich, małej, podręcznej biblioteczki. Babilońskie mity studiowałem w Grande Hotelu w Sztokholmie, perskie kroniki w willi w Fiesole pod Florencją¹³.

Znane mu były również młodzieńcze traktaty o Aleksandrze Plutarcha z Cheroni, a także *Geschichte Alexanders des Großen (Historia Aleksandra Wielkiego)* Johanna Gustava Droysena.

Macedoński bohater był autorowi bliski z wielu powodów, między innymi:

Tym, co mnie podniecało u mojego herosa, było niemal występne nienasylenie jego marzenia, niezwykle rozmiary jego przygody¹⁴.

Klaus Mann postrzegał go jednak przez pryzmat swej epoki, której dzieckiem się mienił. Była ona zdeterminowana przez jej myślicieli, z którymi się zgadzał, z którymi się spierał. Aleksander był więc przede wszystkim wielkim wodzem starożytnego świata, ale dążył do nadania mu nowego oblicza.

Macedończyk nie tylko chciał zdobyć świat: szło mu o to, aby go zjednoczyć i uszczęśliwić pod swoim berłem. Czy nie zamyslał sprowadzić na ziemię złotego wieku?¹⁵

Czyż więc nie pragnął udowodnić, że możliwości człowieka są nieograniczone? Na pewnym etapie swojego życia doszedł do wniosku, że już w młodym wieku osiągnął więcej aniżeli jego sławni protoplaści: Herkules i Achilles. Aleksander mógł niewątpliwie uchodzić za nietzscheański ideał nadczłowieka, tym bardziej że można w nim dostrzec też znawcę i mecenasa sztuki. Egipcjanie nie traktowali go jak najeźdźcy, kiedy na czele armii dotarł do ich kraju, ale nadali mu najwyższą godność, wręczając insygnia władzy faraona. Macedoński monarcha odbudował w tej kolebce cywilizacji egipskie świątynie zburzone przez Persów i uwiecznił swe krótkie panowanie na zawsze, zakładając Aleksandrię z jej wielką biblioteką.

Klaus Mann musiał widzieć w swym bohaterze jednostkę, która była zdolna nadać historii nowy bieg¹⁶. Nie był w tym odosobniony. Postrzegał i interpretował dzieje i czyny Aleksandra Macedońskiego podobnie jak wielu historyków, mężów stanu i pisarzy końca XIX i pierwszych dziesięcioleci XX wieku, aczkolwiek słusznie usiłował dokonać ich rewizji. Nie sposób nie nadmienić w tym miejscu, że historia recepcji dokonań Aleksandra Wielkiego przez potomnych jest nadzwyczaj skomplikowana. Badający przed trzydziestu laty życie i działalność tej osobistości Peter Green zwraca uwagę na to, że:

¹³ K. Mann, *Punkt zwrotny...*, s. 222.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ K. Mann, *Die Jugend und Paneuropa*, [w:] *Die neuen Eltern, Aufsätze, Kritiken*, red. U. Neumann, M. Tötenberg, Reinbeck bei Hamburg 1992, s. 254.

Każdy kraj, każde pokolenie widzi go [Aleksandra — dop. I.S.] w innym świetle. Każdy biograf [...] przydaje tej zmiennej niczym Proteusz postaci tyleż własnego ja, własnych predyspozycji i przekonañ, ile w jej opis wkłada historycznej prawdy, jaką zdołał wyluskać ze źródeł¹⁷.

Zarówno Plutarch, jak i Droysen, których prace służyły Klausowi Mannowi jako źródła podczas pisania powieści *Alexander*, ukazali go w jak najlepszym świetle. Dla obu był nie tylko zdobywcą, ale przede wszystkim fascynującą osobowością, która szerzyła we współczesnym mu świecie cywilizację i kulturę grecką. Dla Droysena ważny był aspekt jednoczenia Grecji, jako że ten znakomity historyk był żarliwym rzecznikiem zjednoczenia Niemiec. Można powtórzyć za Peterem Greenem, że: „Historia Europy toczyła się różnymi torami, niekiedy w stronę despotyzmu: jak zwykle, reputacja Aleksandra zmieniała się w zależności od kontekstu”¹⁸. Opowiadając historię Aleksandra Macedońskiego i wprowadzając do niej zmiany, trudne niekiedy do wyjaśnienia, Klaus Mann próbuje odpowiedzieć na pytanie, czy możliwe jest stworzenie na ziemi państwa bez granic, w którym zapanują wolność i miłość. Prawdopodobnie nie chodzi mu już tylko o przewartościowanie znanych od dawna utopii, ale także tej najnowszej, jaką był w owym czasie Związek Radziecki, który rodzeństwo Erika i Klaus Mann odwiedziło podczas podróży dookoła świata w latach 1927–1928.

Przywódca nowej Rosji, Józef Stalin mógł również budzić ambiwalentne uczucia w Europie Zachodniej, aczkolwiek jego zbrodnie poznano później. Nie wolno jednak zapominać, że syn Tomasza Manna nie był z wykształcenia historykiem i postrzegał Aleksandra Wielkiego przez pryzmat lektury Plutarcha i Droysena, a także innych piszących o nim w języku niemieckim biografów¹⁹. Nie musiał więc widzieć w nim tylko krwawego wodza starożytności. Aleksander był osobowością nad wyraz złożoną i wielowymiarową, ponadto liczył się zapewne nadrzędny cel jego wojen. Podobnie Jean Paul Sartre czy rosyjski pisarz Aleksy Tołstoj usprawiedliwiali politykę sowieckiego generalissimusa, odwołując się do jego rzekomo wzniosłych celów mających na względzie dobro ludzkości. Klaus Mann odkrył w Aleksandrze geniusza, zdolnego „zjednoczyć narody Europy”, jedyne oprócz Napoleona dyktatora, który miał dar łączenia, a nie dzielenia ludów²⁰.

Właśnie kontekst, w jakim działa Macedończyk, jego wizja państwa, które chce zbudować, troska o dobro jego mieszkańców, poglądy na zniesienie ras, ogólna integracja i wspieranie sztuki tworzą znakomity materiał do przemyśleń na temat nowej i jakże w latach dwudziestych i późniejszych popularnej oraz budzącej akceptację utopii w porewolucyjnej Rosji Sowieckiej. Klaus Mann ma mimo całej sympatii dlań wiele wątpliwości już w roku 1929.

¹⁷ P. Green, *Aleksander Wielki*, przeł. A. Konarek, Warszawa 1978, s. 429.

¹⁸ *Ibidem*, s. 430.

¹⁹ Por. np. A. Janke, *Auf Alexanders des Großen Pfaden. Eine Reise durch Kleinasien*, Berlin 1904; K. Lehmann, *Die Schlacht am Granikos...*, 1911; J.J. Bernoulli, *Die erhaltenen Darstellungen Alexanders des Großen. Ein Nachtrag zur griechischen Ikonographie*, München 1905; H. Berve, *Das Alexanderreich auf prosographischer Grundlage*, Munich 1926.

²⁰ K. Mann, *Die Jugend und Paneuropa...*, s. 254.

Pisarz przedstawia historię krótkiego życia Aleksandra chronologicznie i na ogół zgodnie z przekazem historycznym. Jest to jednak tylko zewnętrzna otoczka struktury tekstu. Jego wnikliwa lektura uświadamia czytelnikowi, zwłaszcza jeżeli posiada on wiedzę o biografii autora, że ambitnie rozbudowana warstwa psychologiczna książki jest zmontowana z wątków autobiograficznych. Tak więc Klausowi Mannowi chodziło nie tylko o uporanie się z kwestiami polityczno-historycznymi i nietzscheańską koncepcją jednostki, ale także własnymi, bardzo osobistymi problemami, które można było odczuć już we wcześniejszych nowelach i debiutanckiej powieści *Der fromme Tanz* (*Nabożny taniec*). Należy podkreślić, że swoich prywatnych i intymnych perypetii, które powodowały, iż czuł się nieszczęśliwy, pisarz nie roztrząsał w trzech autobiografiach ani nawet w dziennikach i korespondencji²¹. Ten fragment jego twórczości cechuje dyskretność. Natomiast jego trudne stosunki z ojcem, kłopoty homoseksualisty czy uzależnienie od narkotyków, świadomość, że los autsajdera oznacza osamotnienie, a nawet izolację w otoczeniu, a przede wszystkim brak satysfakcji ze swego pisarstwa znalazły swój oddźwięk w utworach beletrystycznych. Wybitny pisarz Hermann Kesten zauważył, że: „Klaus Mann bardziej obnaża się w swych powieściach aniżeli w autobiografiach”²². Powieść o Aleksandrze Wielkim jest szczególnie mocno zabarwiona autobiograficznie. W książce *Punkt zwrotny* autor wyznaje, że wręcz identyfikował się ze swoim bohaterem:

Aleksander sprawiał mi więcej trudu i więcej radości, niż którekolwiek z wcześniejszych przedsięwzięć literackich [...] Żyłem z Aleksandrem; jego ból po utracie Kleitosa, nieprzystępnego przyjaciela był także moim bólem; wtrącałem się do jego rozmów z Arystotelesem²³.

Logiczną konsekwencją takiej postawy Klaus Manna wobec beletryzowanego materiału swej książki jest to, że szczególnie udane artystycznie i przekonujące są w niej relacje Aleksandra z ojcem, królem Filipem, życie emocjonalne bohatera, zaskakująca jest też wymyślona przez autora scena jego śmierci.

Stosunki Aleksandra z ojcem są przedstawione jako bardzo złożone. Historykom nie udało się do dziś wyjaśnić wszystkich przyczyn i motywów konfliktu między nimi, które doprowadziły do śmierci króla Filipa. Klaus Mann rozwija ten wątek z wielkim zaangażowaniem i pogłębia go psychologicznie. Można domniemywać, że analizując to zjawisko z dystansu czasu, jaki umożliwia mu kreacja postaci historycznej przeżywającej udręki podobne do jego własnych, usiłuje zrozumieć swoje napięte stosunki z ojcem. Źródłem konfliktu pomiędzy Aleksandrem Macedońskim a Filipem były nadmierne ambicje syna, który bacznie śledził poczynania ojca i trafnie je oceniał. Przyjmował jego sukcesy z nienawiścią, zawiścią i pogardą.

Aleksander, szesnasto-, siedemnastoletni sam jeszcze nie wiedział, czego chce, albo nie miał jeszcze jasno sprecyzowanych celów. [...] Ale każdy dzień uświadamiał mu coraz

²¹ K. Mann napisał trzy autobiografie: *Kind dieser Zeit*, Reinbek bei Hamburg 1967, *The Turning Point*, New-York 1942 i *Der Wendepunkt*, Frankfurt am Main 1952.

²² Por. H. Kesten, [w:] *Klaus Mann zum Gedächtnis*, red. E. Mann, Amsterdam 1950, s. 86.

²³ K. Mann, *Punkt zwrotny*..., s. 222.

jaśniej, że cel Filipa nie jest jego celem, nawet jeśli zamierzenia obojga mogły być podobne. [...] Filip chciał zostać po prostu narodowym bohaterem Grecji. Ten przebiegły prostak zmierzał do tego konsekwentnie krok po kroku, nikt i nic nie było w stanie go powstrzymać, był bezwzględny i kuty na cztery nogi. Syn śledził te straszliwie chytre i wyrachowane poczynania z odrazą i podziwem²⁴.

Przed wszystkim jednak ze zniecierpliwieniem i obawą. Historyczny Aleksander, który wywodził swe pochodzenie — przez matkę — od Achillesa,

uskarżał się, że ojciec nie zostawi mu już żadnych znakomych czynów do dokonania. [...] Po Cheronei istniało wszelkie prawdopodobieństwo, że jego najgorsze obawy mogą się urzeczywistnić, że będzie mógł powiedzieć jak Achilles [w *Illiadzie* Homera — dop. I.S.]: „Wszyscy widzicie, że moja nagroda odchodzi gdzie indziej”²⁵.

Ambitny Klaus Mann mógł się doskonale wczuć w sytuację swego bohatera, odwołując się do własnych doświadczeń i cierpienia, życia w cieniu sławy ojca.

Aleksander nie kochał ojca, co więcej — z ledwie ukrywaną odrazą przyjmował dowody ojcowskiej miłości do niego i radości z wczesnych zwycięstw młodocianego królewicza. Po zwycięskiej bitwie czternastolatka pod Cheroneą Filip po raz drugi w życiu płakał ze szczęścia (po raz pierwszy — na wiadomość o narodzinach syna Aleksandra). Aleksander zareagował na to rozrzewnienie rodzica z lekceważącą odrazą:

Ten brak instynktu napelnił Aleksandra obrzydzeniem. On niczego nie przeczuwa, pomyślał pełen wzgardy; odwrócił się prawie nieuprzejmie, kiedy wzruszony ojciec próbował go objąć. Zdumiony i zmieszany Filip stał ogłupiały z szeroko otwartymi oczami. Aleksander, na wpół odwrócony, zmierzył czerstwego, ale już starzejącego się człowieka krótkim spojrzeniem, które wyrażało tak wielkie, bezlitosne okrucieństwo, jakie tylko synowie mogą żywić do swoich ojców. [...] Syn nie chciał dostrzec też w oczach ojca ani niezręczności jego błagalnego gestu. Usłyszał tylko jego słowa, wypowiedziane z patosem, który do niego nie pasował i czynił go śmiesznym: „Synu mój, dla ciebie zwyciężam, wszystko dla ciebie — masz być większym królem niż ja”. Powodowany resztkami współczucia Aleksander odwrócił twarz, aby Filip nie dostrzegł jego złego, pogardliwego uśmiešku²⁶.

Do głosu dochodzą jeszcze inne osobiste problemy, z którymi borykał się młody pisarz. Homoseksualizm, o którym tak otwarcie pisał w debiutanckiej powieści *Der fromme Tanz*, zajmuje wiele miejsca w zbeletryzowanej biografii Aleksandra Macedońskiego. Jest znamienne, że macedoński heros, który również preferował miłość homoseksualną, zjawisko w starożytnej Grecji niemalże normalne, w utworze został przedstawiony niezgodnie z prawdą historyczną. Klaus Mann tendencyjnie zmienił pewne fakty historyczne, np. stosunki między Aleksandrem a jego żoną Roksaną, która po śmierci męża urodziła następcę tronu. W powieści Roksana przeżywa rozczarowanie, ponieważ nie ma dzieci, za co Aleksander wini siebie i ma z tego powodu wyrzuty sumienia

²⁴ K. Mann, *Alexander. Roman einer Utopie*, wstęp J. Cocteau, Hamburg 1993, s. 30.

²⁵ P. Green, *op. cit.*, s. 92–93.

²⁶ K. Mann, *op. cit.*, s. 32.

w chwili śmierci²⁷. Rola kobiet w życiu Aleksandra została bardzo zminimalizowana. Autor kieruje uwagę w stronę męskich przyjaźni Macedończyka. Zrozumiały wpływ psychoanalizy na sposób postrzegania swoich bohaterów literackich przez Klause Manna sprawia, że właśnie w intymnej biografii Aleksandra szuka motywów jego wypraw mających na celu podporządkowanie sobie ówczesnego świata. Zdaje się sugerować, iż miałyby wynikać z zawodu miłośnego. Powieściowy Kleitos²⁸, przyjaciel wodza z lat młodości i towarzysz jego późniejszych wielkich przedsięwzięć, odrzuca uczucie Aleksandra. I właśnie ten wariant „miłości nieodwzajemnionej i bezinteresownej”, który przewija się przez opowieść o Aleksandrze i całą twórczość literacką Klause Manna, staje się motorem podejmowania przez bohatera jego wielkich czynów²⁹. Aleksander zabija Kleitosa w afekcie, zarówno w powieści, jak i według źródeł historycznych, jednak motywy tej zbrodni różnią się od siebie. Alexa-Desiree Casaretto łączy z postacią Kleitosa problematykę narcyzmu w dziełach Klause Manna. Kleitos jest dla Aleksandra „ucieleśnieniem ideału własnej postaci”, z którym się samokrytycznie porównuje. Konfrontacja ta odsłania jego niedoskonałości. Marzy zatem, aby mógł się zespolić całkowicie z utopijnym wizerunkiem samego siebie³⁰. Ale autorowi nie chodzi tylko o erotyczną stronę męskich przyjaźni. Utwór powstawał w czasie, kiedy autor próbował przezwyciężyć swoją samotność, przynajmniej w sferze poszukiwania „własnej drogi”. Znalazł sobie otoczenie, którego cele były zbieżne z jego dążeniami. Grupę młodych literatów, do której należeli: Erich Ebermayer, Wiktor Emanuel Süskind, Wolfgang Hellmert i Herbert Schlüter, łączyły więzy przyjaźni i „wspólnota poszukiwań”. Wiele sobie obiecywali po swej młodości. Peter Schröder odnajduje w powieści Klause Manna refleks kultu młodości i fizycznego piękna ludzkiego ciała (głównie męskiego), nawiązującego do greckiego ideału, który młody macedoński król mógł uosabiać. Zauważa, że Klaus Mann lubił podkreślać, jak wiele ich łączy:

Tęsknota Aleksandra była, można wnosić, także tęsknotą Klause Manna. Aleksander marzył, w każdym razie taki obraz młodego króla kreśli Klaus Mann — o powstaniu nowej wspólnoty ludzkiej, która na pierwszym miejscu stawiałaby młodzieńczą bez troskę i manifestowała piękno ludzkiego ciała. [...] Związek młodych mężczyzn byłby ideałem takiej wspólnoty, która dałaby początek odnowie świata. [...] Klaus Mann akcentuje znaczenie młodości i piękna fizycznego³¹.

²⁷ *Ibidem*, s. 180.

²⁸ Powieściowy Kleitos, ponieważ historyczny był kimś innym w życiu Aleksandra, a mianowicie jego krewnym ze strony matki, który uratował mu życie w bitwie pod Granikiem. Aleksander zamordował go w afekcie podczas „gier i zabaw”, uczył wydanej na jego cześć, ponieważ stary wojak próbował go pouczać i zwracał mu uwagę na jego niestosowne zachowanie wobec Macedończyków i nieżyjącego już ojca Filipa, a także krytykował jego perskie sympatie. Zadawszy mu śmierć włócznią, długo go później oplakiwał. Por. informacje w: P. Green, *op. cit.*, s. 325–329.

²⁹ Tak sądzą interpretatorzy tej książki, między innymi U. Naumann, *Klaus Mann. Mit Selbstzeugnissen und Bilddokumenten*, Hamburg 1998, s. 42; A.-D. Casaretto, *Heimatsuche, Todessehnsucht und Narzissmus im Leben und Werk Klaus Manns*, Frankfurt am Main 2002, s. 94–96; G. Volz, *Sehnsucht nach dem Ganz Anderen. Religion und Ich-Suche am Beispiel von Klaus Mann*, Frankfurt am Main 1994, s. 119.

³⁰ A.-D. Casaretto, *op. cit.*, s. 95.

³¹ P. Schröder, *Klaus Mann. Zur Einführung*, Hamburg 2002, s. 30.

Klaus Mann posługuje się ikoną Aleksandra Wielkiego, aby określić możliwości działań „młodych poszukujących”, których cele zarysował w powieści. Stworzenie państwa światowego, w którym wszyscy byliby szczęśliwi, okazuje się utopią. W powieści Klaus Manna nie można jej było urzeczywistnić z powodu „zbyt wygórowanych ambicji, egoizmu i szaleństwa młodego monarchy”³². Autor nie chce się jednak pogodzić z klęską swego bohatera. Zakończenie powieści całkowicie odbiega od prawdy historycznej³³. Akcję utworu zamyka wizja, w której pojawia się anioł z rękami zranionymi przez strzały Aleksandra. To on towarzyszy mu w ostatnich chwilach ziemskiego życia, pomaga mu dokonać jego bilansu, okazuje miłosierdzie, udziela błogosławieństwa i daje szansę na powrót na ziemię w innej postaci³⁴. Z tej sceny wynika, iż klęska Aleksandra może być interpretowana jako kara za przewinienia wobec osób, które kochał. Chodzi głównie o Kleitosa, którego poświęcił, zamiast złożyć ofiarę z samego siebie. „Następnym razem ty umrzesz za tych, których kochasz” — oznajmił mu anioł³⁵.

Opisując ostatnie momenty życia swego bohatera, Klaus Mann odwołuje się wyraźnie do symboliki chrześcijańskiej. We wcześniejszych partiach tekstu sięga jednak do mitologii egipskiej i greckiej, do Amona, Ozyrysa, Adonisa, Hermesa i innych bogów czy herosów. Gunter Volz przywiązuje w swej egzegezie tego utworu dużą wagę właśnie do sceny ukazania śmierci Aleksandra, dopatrując się w niej niepokoju autora o sprawy ostateczne, o zbawienie. „Powrót w innej postaci”, „ofiarowanie się za innych”, „kraj szczęśliwości” — terminologia ta wyraźnie wskazuje na odwoływanie się do chrześcijaństwa, aczkolwiek forma reinkarnacji wskazuje też na wierzenia hinduskie. Kwestia istnienia Boga nurtowała Klaus Manna coraz bardziej. Dał temu wyraz już w pierwszej powieści *Der fromme Tanz*. Być może spodziewał się, że na przykładzie biografii Aleksandra zdoła rozwikłać własną zagadkę „i odkryje sens swej porażki na płaszczyźnie religijnej”³⁶. Z sytuacji Aleksandra wynikały pytania natury egzystencjalnej: kruchość ludzkiego życia, fragmentaryczny charakter ziemskiego bytowania i brak możliwości spełnienia się w nim. W obliczu tej rażącej niedoskonałości ludzkiej egzystencji, która u Klaus Manna już w bardzo młodym wieku wywoływała tęsknotę za śmiercią, do rangi wielkiego problemu urasta kwestia zbawienia i jego interpretacji w religii chrześcijańskiej³⁷.

Alexander — powieść o dwóch utopiach: w miłości i polityce była kolejną książką młodego Klaus Manna z wyraźnymi odniesieniami do jego osobistych problemów. Autor prowadzi w niej obrachunki z sobą samym i stara się określić swe miejsce w świecie. Swoje zadanie życiowe upatruje — jak już wspomniano — w budowie nowej, sprawiedliwej i nowoczesnej Europy. Jednak czas poszukiwań trwa: należy

³² *Ibidem*, s. 33.

³³ Aleksander Wielki zmarł w nocy z 29 na 30 maja 323 r. p.n.e. po uczcie. Można domniemywać, że został otruty. Jego śmierć przyjęto w Grecji z ulgą, aby nie powiedzieć z radością. Por. informacje w: P. Green, *op. cit.*, s. 12.

³⁴ Por. K. Mann, *Alexander...*, s. 178–181.

³⁵ Por. *ibidem*, s. 179.

³⁶ Por. G. Volz, *op. cit.*, s. 121.

³⁷ Por. *ibidem*.

przemyśleć metody, które umożliwią realizację tej wizji kontynentu. Aleksander Macedoński poniósł klęskę, a mimo to ma wiele do zaoferowania młodemu dwa tysiące lat po swej śmierci.

Uosabia on pewien archetyp, praelement wiecznego niepokoju³⁸ w naturze człowieka: mit bezustannego poszukiwania krańców świata, podsumowany przez Tennysona w pamiętnych, ostatnich słowach *Ulyssesa*: „zмагаć się, szukać, znaleźć, nie ustąpić”³⁹.

W posłowie do pierwszego wydania antologii dramatów Klaus Manna *Der siebente Engel* można przeczytać:

Ateny nawiązywały jednoznacznie do aktualnej sytuacji politycznej: uwielbiany przez masy przywódca Alcybiades podżega naród do nowej imperialnej awantury; w jego mowach rozbrzmiewają sformułowania narodowo socjalistyczne, a rozhisteryzowany tłum domaga się usunięcia demokracji z Aten. [...] Krytycznej refleksji zostaje poddany w utworze *Ateny* zawód ze strony elity intelektualnej w republice weimarskiej w przededniu zwycięstwa faszystwu⁴⁰.

Dwudziestosześcioletni Klaus Mann wyraża w swej sztuce zaniepokojenie rosnącym entuzjazmem, jaki społeczeństwo niemieckie okazuje partii narodowo-socjalistycznej Adolfa Hitlera. Martwi go zwłaszcza poparcie młodzieży dla tego niebezpiecznego ruchu. Problemom z tego kręgu poświęcał pisarz uwagę już od pewnego czasu w swej publicystyce. Usiłował dokonać gruntownej analizy tego stanu rzeczy i ostrzegał przed konsekwencjami zwycięstwa Adolfa Hitlera. Mimo młodego wieku należał do nielicznej grupy intelektualistów w swym kraju, którzy byli dostatecznie przewidujący i potrafili realnie ocenić sytuację w Niemczech. Jako reprezentant postępowego „fragmentu młodzieży” niemieckiej i europejskiej czuł się zobligowany ustrzec Europę przed nowym konfliktem. Dramat *Ateny* miał mu posłużyć — podobnie jak powieść o Aleksandrze Wielkim — jako forum, na którym autor pragnie poddać pod dyskusję aktualne sprawy Niemiec w kontekście ogólnoeuropejskim, posługując się scenariem antycznej Hellady. Klaus Mann pracował nad tekstem tego dramatu w czasie, kiedy znał już wartość systemu demokratycznego i potrafił go docenić. Swoją dłuższy pobyt w Stanach Zjednoczonych w latach 1927–1928 potraktował jako pożyteczną lekcję z tego zakresu. Starożytna Grecja, która była mu bliska, uchodziła za kolebkę demokracji, a zatem trudno byłoby znaleźć miejsce bardziej właściwe dla akcji dramatu aniżeli Ateny. W Atenach Sokratesa i jego ucznia Platona, w V wieku przed Chrystusem obywatele greccy korzystali już ze zdobyczy demokracji i praw, jakimi się rządziła. Ateny były w owym czasie stolicą greckiej kultury. To właśnie epoka spod znaku Peryklesa zagwarantowała Ateńczykom pokój, dobrobyt i stworzyła podstawy pod rozwój kultury, sztuki i nauki. Również filozofia grecka poszerzyła swe pole badawcze, w którego centrum znajdowała się dotąd natura, zwracając się ku człowiekowi i jego możliwościom twórczym. W historii ludzkości był to początek orientacji humanistycznej w filozofii, a pionierami na tym nowym szlaku byli Sokrates,

³⁸ P. Green, *op. cit.*, s. 436.

³⁹ Powyższe wywody opierają się na fragmencie monografii Ireny Światłowskiej (*op. cit.*) poświęconej Klausowi Mannowi, s. 313–322.

⁴⁰ M. Töteberg, *op. cit.*, s. 432.

jak również jego uczniowie Platon i Arystoteles. To oni tchnęli w filozofię nowego ducha i wysunęli się na czoło swej epoki. Pionierami byli w równym, a może nawet większym stopniu, również sofiści⁴¹.

Klaus Mann stara się w tej sztuce oddać sprawiedliwość faktom historycznym. Obraz Sokratesa, głównego bohatera jej akcji, konstruuje na podstawie pism Platona i Ksenofonta. Dużą wagę przywiązuje do dialogów, które protagonista prowadzi ze swymi uczniami i innymi Ateńczykami. Stara się wiernie odtworzyć ich „otwartą formę filozofowania w dialogu, a także metodę pedagogiczną”⁴².

Życie prywatne i rodzinne Sokratesa także odpowiadają realiom przekazanym przez historyków. Zaskakująca jest natomiast postać żony filozofa, Ksantypy, która pojawia się w dramacie jako młoda i piękna kobieta, zaniechana przez męża i dlatego zgorzkniała. Ta sytuacja oraz złożone stosunki między Sokratesem a jego dawnym uczniem Alcybiadesem stają się w sztuce przyczyną zbliżenia się do siebie Ksantypy i Alcybiadesa, które zaowocowało ich miłością. Historycznej prawdzie odpowiadają przygotowania do procesu Sokratesa i jego przebieg, ostatnie godziny życia i bezprzykładna godność, z jaką przyjmuje wyrok śmierci i jego wykonanie.

Klaus Mann uczynił bohaterem sztuki filozofa, którego poznał we wczesnej młodości w dziełach Fryderyka Nietzschego. Decyzja ta była podyktowana przekonaniem, iż światopogląd i postulaty filozoficzne Sokratesa, a zwłaszcza jego postawa życiowa, oferowały możliwość starannej analizy kondycji duchowej społeczeństwa w umierającej republice weimarskiej. Miały mu też pomóc znaleźć rozwiązania, które byłyby w stanie zapobiec nadciągającej katastrofie. Mądre, dojrzałe intelektualnie i świadczące o dobrej orientacji politycznej eseje Klaus Manna z lat 1924–1933, zebrane w tomie *Die neuen Eltern (Nowi rodzice)* i wydane przez Uwe Naumanna i Michaela Töteberga w Rowohlt Verlag w Reinbek koło Hamburga w roku 1992, dają wgląd w proces wewnętrznej przemiany Klaus Manna z wyobcowanego i zakochanego w sobie młodzieńca, który wyrastał w kulcie Novalisa i Nietzschego w zwolennika Oświecenia, krytycznego sędziego irracjonalizmu, a na koniec w zaangażowanego publicystę i bojownika antyfaszystowskiego na emigracji. To Sokrates pomógł mu zrozumieć, jak ważna jest wiedza i jakie niebezpieczeństwo kryje w sobie jej brak. Wiedza i moralność, idea dobra, jak również harmonia między nauką a stylem życia i śmiercią Sokratesa zmusiły młodego pisarza do przewartościowania jego dotychczasowego systemu wartości, wyboru autorytetów i zmiany koncepcji życia. W Sokratesie odkrył Klaus Mann wzór dla niemieckiego intelektualisty.

W dramacie filozof występuje zawsze w otoczeniu młodych ludzi, z którymi dyskutuje i którym powierza swe przemyślenia. Bierze aktywny udział w życiu Aten. Tak naszkicowane obrazy przybliżają fakty historyczne.

Sokrates ściągnął na siebie uwagę Klaus Manna także z powodów bardzo osobistych:

⁴¹ Zob. G. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, przeł. E.I. Zieliński, t. 1, Lublin 1993, s. 233–296 oraz J. Gajda, *Sofiści*, Warszawa 1989, s. 299, 401.

⁴² Por. J. Mittelstraß, *Enzyklopädie. Philosophie und Wissenschaftstheorie*, t. 3, Stuttgart-Weimar 1995, s. 255 i 836.

kochał pięknych [...], ponieważ wiedział o Erosie wszystko, i nie zdradził nic ze swej straszliwej wiedzy. Poprzestał na kilku aluzjach i znakach. Powiedział, że Eros [...] towarzyszy kochającemu, a nie kochanemu [...]. Tak, to bóstwo jest przy kochającym, nie przy kochanym⁴³.

Klaus Mann często cierpiał z powodu nieodwzajemnionych uczuć i właśnie u Sokratesa znajdował pocieszenie.

Bohaterowie i mędrcy starożytnej Hellady formowali osobowość młodego pisarza, syna Tomasza Manna. Okazał się ich godnym uczniem i znakomicie zdał egzamin, walcząc ze złem spod znaku swastyki i o nową, zjednoczoną i demokratyczną Europę. W poczuciu klęski życiowej popełnił samobójstwo w maju 1949 roku. Ale tak naprawdę swojego życia nie przegrał. Jego utwory są wciąż czytane i tłumaczone na różne języki. Po śmierci jego życiu i twórczości poświęcono 2600 prac naukowych, popularnych i innych.

DAS ANTIKE GRIECHENLAND ALS LITERARISCHE INSPIRATIONSQUELLE KLAUS MANN'S

Zusammenfassung

Klaus Mann (1906–1949) war der älteste Sohn des weltberühmten deutschen Schriftstellers — Thomas Mann. Sein Nachlass umfasst zahlreiche Erzählungen, Romane, Dramen und Essays sowie publizistische Texte. Als junger Autor fühlte er sich von der Antike, besonders vom alten Griechenland angesprochen. In seinem zweiten Roman *Alexander. Roman einer Utopie* und im Drama *Athen* griff er zum antiken Stoff. Der Roman wurde Alexander dem Großen gewidmet, das Stück *Athen* Sokrates. Es waren aber keine historischen Werke im wörtlichen Sinne. Die Realien und Gestalten aus der Alten Geschichte dienten ihm nur als Rahmen für seine Abrechnung mit eigenen Problemen und Plänen. Seine Träume vom vereinigten, demokratischen Europa der Zukunft, die Rolle der jungen Generation in der Einrichtung eines gerechten Weltstaates, in dem alle Menschen glücklich würden, homosexuelle Liebe, Kult der Jugend, schwierige Beziehungen mit dem Vater, Drogensucht und vor allem die Suche nach einer optimalen Lebensform und Selbstverwirklichung wurden im historischen Kostüm dargestellt, reflektiert und überprüft.

⁴³ K. Mann, *Der Wendepunkt...*, s. 108.